

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

WOLNI I SOLIDARNI



PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 21/165, data 10 z 1-15 listopada 1987 r.

JAWNE ZAKŁADOWE OGNIWA "SOLIDARNOŚCI" stanowią dobry krok w kierunku odbudowy Związku, dobrą szkołę samorządności i demokracji. W "S" narasta potrzeba odnowienia mandatu ciał przywódczych oraz form aktywności. Komitety założycielskie "S" już dziś przygotowują grunt do pluralizmu związkowego, który w końcu wymusi na władzy. Nie ma co zwlekać. Jawna "S" w zakładach może tylko pomóc w pracy podziemnym TKZ-cm. Zakładając ją mogą zarówno znani działacze /nawet zwolnieni z danego zakładu, co nie kłóci się ze Statutem "S"/, jak też ludzie nowi, nawet ci, którzy nie należeli do "S" w okresie legalnym. Zwykłą związkową działalność można i trzeba zacząć od zaraz, nie czekając na rejestrację, nie martwiąc się jej odmową.

Solidarność Walcząca będzie wspierać i propagować ruch jawnych zakładowych ogniw "Solidarności".

25 X 1987 Za SW: Kornel Morawiecki, Andrzej Kołodziej

REFERENDUM - to nowa próba manipulacji. Za reformą Polacy opowiedzieli się już w 1980 r., a władze uznały ten postulat podpisując Porozumienia Gdańskie. Stan wojenny i pozorowanie działań reformatorskich przez 6 lat - to czas znarnowany. Szczególnie dotkliwy był brak przemian politycznych w kierunku demokracji. Bez tego reformy są niemożliwe.

Jesteśmy za głęboką przebudową państwa, za odrzuceniem prymatu polityki nad gospodarką. Wzywamy do zignorowania referendum, którego wynik niczego nie rozstrzyga. Nie wystawiamy komunistom czeku in blanco. Data i podpis j. w.

ZWIĄZEK WOBEC REFERENDUM /końcowe fragmenty oświadc. KKW /

...Dziś tej władzy nikt nie wierzy na słowo. Potrzebny jest system prawdziwych gwarancji politycznych, społecznych i ekonomicznych. Czy rządzący dali takie gwarancje formułując pytania referendum? Trzeba odpowiedzieć jednoznacznie, że nie. Pytania sformułowane są ogólnikowo. Nie przedstawiają żadnych skonkretyzowanych projektów reform demokratycznych. Nie zadano pytania o to co stanowi oś konfliktu w naszym kraju - o "Solidarność". /.../ Referendum mogło dać Polsce szansę i władze raz jeszcze z tej szansy nie skorzystały. Dlatego na pytanie czy brać w nim udział zmuszeni jesteśmy dać jednoznaczną odpowiedź - NIE. Społeczeństwo nie powinno brać udziału w przedsięwzięciu o wyłącznie propagandowym charakterze. /.../ Pozostaje nam więc dalsza uporczywa walka o to, by społeczeństwo polskie stało się w pełni społeczeństwem obywatelskim. Aby urzeczywistniony został pluralizm polityczny, gospodarczy, związkowy.

Gdańsk, 25 X 1987 Krajowa Komisja Wykonawcza: Lech Wałęsa, Zbigniew Bujak, Jan Dłużniewski, Władysław Frasyniuk, Bogdan Lis, Andrzej Milczanowski, Janusz Pałubicki, Stanisław Węglarz.

UWAGI DO UCHWAŁY SEJMU z dn. 23 X 87 w/s REFERENDUM

Samo postawienie sprawy referendum świadczy o:

a/ przyznaniu, że postawie nie są reprezentacją narodu, bo inaczej nie odwoływaliby się do referendum w celu roz-

11 LISTOPADA 1918 roku spełniły się dążenia pokoleń Polaków, ich wola wybiła się na niepodległość i utworzenia własnej, suwerennej państwowości.

My, czując tę rocznicę, czcimy wartości, które ona symbolizuje - wolność i niepodległość. Uznajemy je za niezbywalne prawa jednostki i narodu. Podkreślamy naszą wolę walki i pracy na rzecz odzyskania niepodległości i ustanowienia w naszej Ojczyźnie mądrych i sprawiedliwych praw. Wierzymy, że Polska będzie wolnym, suwerennym i demokratycznym państwem. Jest to bowiem konieczne dla nas i dla Europy. W swych wysiłkach na rzecz takiej Polski nie ustaniemy.

Porozumienie Struktur "Solidarności" Warszawy /MKK, MRK"S", TKOS, TKM "S" FSO, TKW "S" Huty, TKZ "S" Ursusa, RKW NSZZ"S" Ziemi Kutnowskiej/; Za Solidarność Walcząca - Kornel Morawiecki, Franciszek Porycki; Krajowa Komisja Koordynacyjna Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

GŁOSY I ODGŁOSY xx W prasie i TV non stop referendum big beat. W wojsku i milicji - stan podwyższonej gotowości. Przygotowania do II etapu stanu wojennego?

xx Podobno podwyżki cen mają sięgać pięćdziesiąt parę procent, a rekompensaty ok. 40 %. W sumie poziom ogólnego spożycia obniży się o k. kilkanaście procent. Nie kałdemu - i m się nie obniży. xx Ludzie wykupują cukier, mąkę - ze strachu przed referendum.

2 x NIE TAK

O ile na początku można było jeszcze mieć jakieś złudzenia, o tyle po sformu-

strzygnięcia oczywistej kwestii tzw. uzdrowienia gospodarki, tylko podjęli by decyzję sami;
b/ formalnym odstąpieniu od zasady "przewodniej roli partii".

1. /pyt. 1/ Co to znaczy "trudny okres"? Jeśli nie wiem, na czym to ma polegać, to jak mam o tym decydować?

2. /pyt. 2/ Co to jest "polski model"? Polskim modelem była "Solidarność". Co to jest "głęboka demokratyzacja"? "Solidarność" liczyła prawie 10 mln. członków, co stanowiło 80% wszystkich potencjalnych kandydatów /po odliczeniu dzieci i młodzieży, ludzi starszych, matek wychowujących dzieci, wojska, milicji, urzędników państwowych, duchownych itp./, a więc stanowiła przeważającą większość narodu, jego demokratyczną wolę. Jeśli "demokratyzacja życia politycznego" jest dobra, to czemu jej nie wcielić w życie, tylko stawiać jako przedmiot przetargu? Należy nam się nie tylko "rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie uczestnictwa w rządzeniu" ale wprost rządzenie krajem za pośrednictwem naszych przedstawicieli.

3. W sprawie celów "uzdrowiania gospodarki" /pyt. 1, rozdz. I/:

a/ Kto i w jaki sposób ma oceniać, że "przedsiębiorstwa, gospodarstwa rolne i osoby dobrze pracują i efektywnie gospodarują"?

b/ O "doprowadzeniu nasycenia rynku towarami" władza mówi od 40 lat, wszystkie pozostałe "cele" są też od dawna znane.

4. W sprawie środków: /pyt. 1, rozdz. II/:

a/ "Realizowanie zasady socjalistycznej sprawiedliwości" i wszystko to, co się za tym kryje, nie zawiera podstawowej sprawy: stwarzania wszystkim szans realizacji ambicji i aspiracji indywidualnych i grupowych, łącznie z walką polityczną o władzę.

b/ Kto określi "tych, którzy przyczyniają się do pomniejszenia dobra wspólnego"? Czy znów partyjni aparaczyzy będą preferować sami siebie?

c/ "Zwalczanie nieuczciwego bogacenia się" - niezgodne z prawem przywłaszczanie sobie /t.j. kradzież/ czyjegós mienia powinno być zawsze karane. Po co o tym pisać?

d/ "ochrona słabych" - to brzmi jak kpina, gdy zważyć, że drakońskie podwyżki cen najmocniej uderzą w najskłab-szych.

e/ "Przyspieszenie zmian w strukturze gospodarki" co to w ogóle znaczy?

f/ "Usunięcie barier..."; kto ma oceniać czy zakład jest "ekonomicznie sprawny", jak nie klient kupując towary tego zakładu?

g/ Po co "kształtowanie mechanizmów konkurencji"? Wystarczy po prostu pozwolić na swobodę rynkową, a konkurencja pojawi się sama.

h/ "Konsekwentne usamodzielnienie przedsiębiorstw..." - należało tu dodać sprawę istotną: "...i za ile sprze-dają wyroby".

i/ Kto ma "współpracować z zagranicą" i co to znaczy? Powinno być co najmniej: "zniesienie monopolu państwa na handel zagraniczny".

j/ "Zniesienie nieuzasadnionych dotacji" - kto oceni, które dotacje są uzasadnione, a które nie? A więc będzie w zasadzie po staremu - nie będzie rynku.

k/ Podwyżka cen - to rozumieć, konkret. I przy tym jasny jest cały następny punkt "zapewnienie ochrony poziomu życia" jako złagodzenie złego wrażenia.

l/ "Wzrost cen skupu" czyli zachowanie państwowego monopolu skupu. Należałoby wprowadzić: wolny handel produktami

waniu pytań do referendum sprawa stała się oczywista. Chodzi tylko o przeprowadzenie kolejnej drastycznej podwyżki i ewentualne uzyskanie jakichś kredytów z Zachodu, o "pieriestrojkę" władz - o nic więcej.

To co było wiadome już w 1981 roku, po sześciu latach nieudolnych manewrów gospodarczych władzy stało się oczywiste:

1. Bez uczciwej, radykalnej reformy nie da się wyjść z ciągnącego się już od lat 70-tych kryzysu.

2. Bez wzmocnionej aktywności i zaangażowania społeczeństwa żadna reforma się nie uda.

3. Bez radykalnego otwarcia wobec społeczeństwa, bez zrewidowania stosunku do "Solidarności" - nadziei milicjów Polaków w latach 1980-81 - żadnej większej aktywności i zaangażowania nie da się w społeczeństwie rozbudzić.

Kluczem do wszystkiego jest więc stosunek władz do "S". Nie jest ważne przy tym ilu ludzi skupia dziś "S", w jakim nowym kształcie miałyby się odrodzić. Ważne jest, że ciągle reprezentuje ona w społeczeństwie polskim niezależną opinię, opozycję wobec władz. Odmowa uznania "S" to odmowa uznania prawa społeczeństwu do niezależnej opinii, a bez tego w ogóle nie ma co sobie zawracać głowy reformami, referendum i pobudzeniem aktywności - dziś w Polsce 1987 nikt już na takie zagrania nie pójdzie.

Bez stworzenia jakiejś możliwości ponownej legalizacji NSZZ "S" - wszystko inne jest niewiarygodne. Wykluczenie tej możliwości oznacza, że władze nadal same zamierzają decydować o tym, co jest dla społeczeństwa dobre, a co złe, jak się ma ono organizować i wokół jakich idei.

Niestety, podejście władz do "S" cechuje nadal dogmatyczny, komunistyczny upór, brak politycznej wyobraźni i niezdolność przystosowania

rolnymi i niezależny od państwa sektor przemysłu spożywczo-handlowego.

m/ Pozostałe punkty "środków" są świadectwem podstawowych niedomogów w funkcjonowaniu administracji. Należy je usunąć, ale po co do tego referendum?

5. "Cele... demokratyzacji" /pyt. 2 rozdz. I/. Rozdział ten zawiera zwroty "socjalistyczna odnowa", "ludowładztwo", "socjalistyczny pluralizm", "poszerzenie płaszczyzn" itd., co mówi samo za siebie - mętny, ograny żargon ideologiczny.

6. Proponowane działania /pyt. 2 rozdz. II/:

a/ Po co "umacniać nadrzędność organów przedstawicielskich..." skoro jest ona zagwarantowana Konstytucją? Wystarczy zachowywać prawo.

b/ Kwestia "zwiększenia roli obywateli w wyłanianiu kandydatów..." jest kwestią węzłową. Jeśli się nie mówi wprost w czym rzecz, jest to obiecywanie kota w worku.

c/ "Zwiększenie roli... stowarzyszeń i organizacji społecznych" - znowu, jak to miałyby wyglądać? Wystarczyłoby nie przeszkadzać w ich zakładaniu i działalności. Już one same uzyskująby społeczne poparcie dla przejęcia "niektórych uprawnień organów państwa".

d/ "Uspołecznienie polityki kadrowej... zagwarantowanie równych szans awansu" itd. - jest to możliwe jedynie przez realizację naszego postulatu z punktu c/. Konieczne byłoby prawne usunięcie komórek partyjnych z jednostek gospodarczych i instytucji państwowych.

e/ "Zmniejszenie ograniczeń zrzeszania się" - powinno być: zniesienie.

f/ "Rozwój instytucji prezentowania poglądów..." - czemu nie "wolność prezentowania poglądów i wyrażania interesów"?

Uwagi końcowe: Jak wygląda "rozszerzenie społecznej kontroli" - chociażby w tym referendum? Kto organizuje komisje "wyborcze", kto policzy głosy, kto sformułował pytania? Wydaje się, że referendum to propagandowy i socjotechniczny zabieg mający na celu:

a/ W najbliższej przyszłości: zneutralizowanie protestów wobec podwyżek cen. Usprawiedliwienie tłumienia tych podwyżek rzekomym poparciem większości.

b/ Na dłuższy okres: uzasadnienie potrzeby rządów "silnej ręki". Polityka zaciskania pasa, spłaty choć odsetek długu może mieć nawet poparcie Zachodu.

Udział w referendum, którego warunki są poza autentyczną społeczną kontrolą byłby serwilizmem, wyrazem braku odpowiedzialności za los własny i kraju.

K. W.

TRUDNA DROGA DO DEMOKRACJI

1. "Destrukcyjny wpływ systemu totalitarnego zaznacza się we wszystkich dziedzinach życia, w tym i sferze świadomości społecznej" - pisze Dawid Warszawski w "Przerwie na Myślenie". Publicysta "Przedświt" /organ polskiej socjaldemokracji/ Stefan Kmieć rozwija tę myśl: "Do jego skutków należy zaliczyć zaściankowość myślenia politycznego, nietolerancję dla cudzych poglądów, przeświadczenie o jedyności słuszności własnej drogi, przenoszenie wreszcie sporów ideologicznych na płaszczyznę personalną, wraz z zastępowaniem argumentu idei - argumentem ad personam. Demokracja i pluralizm muszą być codzienną praktyką ruchów niezależnych." /"Przedświt" nr 1/87/. Tak piszą i mają rację.

2. Powyższe słowa nabierają szczególnego znaczenia obecnie gdy już ponad rok opozycja polska ugrzęzła w piachu, targana brakiem wizji, koncepcji i sporami personalnymi.

się do faktów. Cóż nam władze proponują? Znowu: pogębianie, rozszerzanie, umacnianie, pluralizm oczywiście socjalistyczny, głęboką samoreformę władzy /czyli reformę samowładzy/, parę być może - rzeczywistych zmian w gospodarce, a z pewnością - wysokie podwyżki. A gwarantem wszystkiego ma być znowu - PRON i Urban! Dziękuję.

Pytania do referendum są takie, że trudno na nie odpowiedzieć jednoznacznie i w praktyce nie dają żadnej możliwości wypowiedzenia się. Już to, samo w sobie, ujawnia oszukiwaczy charakter całej imprezy. Chodzi tylko o to, żeby przyjąć, żeby wziąć udział w ceremonii - władze i tak same zdecydowały co jest dla nas najlepsze. Tak jak w 1946 r.

Trzeba być nie lada optymistą /a takich już w Polsce chyba nie ma/, żeby uwierzyć iż taka czy inna pieriestrojka w Polsce /zamiast prawdziwych zmian ustrojowych /może przynieść jakieś poważniejsze efekty. I dlatego moja odpowiedź na referendum brzmi: 2 x NIE TAK. Zupełnie nie tak. Tak, to można było nabierać ludzi jeszcze w 1984 r. Tak, to można dziś w ZSRR albo Bułgarii. W Polsce na takie reformy szkoda już czasu i atłasu.

Jan Mak

FAŁSZYWY ALARM W SUDETACH

Przygotowywana na 4 X 87 Druga Iłdecka Pielgrzymka do Sanktuarium Marii Śnieżnej postawiła SB i WOP w stan pogotowia. Zaczęło się od inwigilacji tamtejszych działaczy oraz odwiedzin plebanii, gdzie spodziewano się pielgrzymów. W przeddzień rozlokowano wojsko, opasując masyw Śnieżnika oraz sprowadzono więźniarki. W niedzielę 4 X obstawiono górę Igliczną i pobliskie Międzygórze. Samochody kierujące się w stronę Międzygórza i pieszych pielgrzymów rewidowano. Za drzewami poukrywane były milicyjne kamery z teleobiektywami.

Szczególną odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą przywódcy NSZZ "Solidarność" z przewodniczącym Lechem Wałęsą na czele. Oni to występując równocześnie jako przywódcy tzw. "opozycji demokratycznej" lub "niezależnej części społeczeństwa" dają od roku koncert najdziwniej - szych i sprzecznych pomysłów /choćby utworzenie TR "S" bez słowa o TKK/ lub przekazanie 1 mln dol., przyznanych przez Kongres USA "S" i innym podzielnym strukturom, na cele miedyczne, wbrew stanowisku TKK i bez pytania o zdanie innych zainteresowanych; a ostatnio rozwiązanie podziemnego kierownictwa Związku - TKK/. Jedynym skutecznie wypełnianym polem działania jest częste uczestnictwo w "lunchach" organizowanych przez obcych dyplomatów i polityków nawiedzających PRL. Rzecz oczywista - nikt ze stałej na ogół ekipy "lunchowej" nie uważa za stosowne podzielić się z "niezależną częścią społeczeństwa" informacją o czym tam rozmawiano, co uzyskano itp.

3. Nic też dziwnego, że uwikłani w żmudną robotę operacyjną /druk, kolportaż, składki, akcje protestacyjne/ działacze dolnych i pośrednich szczebli /zwłaszcza z prowincji - tzn. spoza Warszawy/ tracą cierpliwość. Co przejawia się różnie. Czasem podejmowaniem inicjatyw na własną rękę, częściej rezygnacją. Inicjatywom własnym, bywa, towarzyszą emocje, namiętności i frustrujące polemiki. Typowym przykładem jest artykuł znanego z odwagi i ofiarności działacza "S" ze Swinoujścia Stanisława Możejki p.t. "Uwaga Hamulcowi" /fragmenty w "SW" nr 19/. St. Możejko osamotniony w swej batalii o rejestrację zakładowych ogniw "S", zagubiony w sporach między działaczami w regionie wylewa żale w sposób skrajnie gwałtowny, atakując czołowych przywódców Mariana Jurczyka, Stanisława Wądołowskiego i innych. Bardzo sobie cenię St. Możejkę, ale mam też ogromny szacunek dla M. Jurczyka i St. Wądołowskiego. Mało kto zapłacił tak wielką jak cni, osobistą cenę za nieugiętość w walce o lepsze jutro dla Polski. Wszyscy ci działacze są ofiarami pokrętniej linii kierownictwa Związku i naszej niedojrzałości do demokracji.

4. Redakcja "SW" nie uznaje za stosowne zaznaczyć czy podziela, czy też nie podziela poglądów St. Możejki, co wielu ludzi odebrało jako poparcie tzw. ataku na M. Jurczyka /nasz komentarz ukazał się dopiero w następnym, 20, numerze, przepraszamy - przyp. red./. A przecież dobrze wiem jak różniac się, my w SW poważamy M. Jurczyka i jego kolegów.

5. Nie lekajmy się sporów, nie zacinajmy się w niechęci i gniewie przy różnicy zdań i poglądów. Nie rótny sensacji z każdej krytycznej uwagi o tym czy innym działaczu. Kto wstępuje na drogę działalności publicznej ten i takieoz osądowi podlega i nie powinien krytycznych uwag traktować osobistie. A im kto jest wyżej tym bardziej podlega krytyce i tym większą ponosi odpowiedzialność.

Andrzej Lesowski

Oczekiwana przez sztabowców SB manifestacja polityczna czy też spotkanie Solidarności Polsko-Czechosłowackiej bynajmniej nie było planowane. Odbyła się natomiast msza św. celebrowana przez bpa Dyczkowskiego z Wrocławia, podczas której poświęcono odrestaurowany krzyż ufundowany w 1980 r. przez "S". Krzyż procesyjny przeniesiono do rozwidlenia szlaków. Tam został wkopany wobec kompletnie zaskoczonych esbeków.

Akcja zakrojona na gigantyczną skalę trafiła w próżnię. Pod zarzutem przełożenia bibuły zatrzymano 2 mieszkańców Iądka-Zdroju: Jarosława Jurgielewiczę i Tomasza Szulca. Następnego dnia Kolegium przy naczelniku MiGm. w Bystrzycy Kłodzkiej zasądziło obu zatrzymanym po 40 tys. zł grzywny.

/Inf. w3./

W czwartek 12 listopada br. o godz. 20 w kościele przy ul. Bułwida we Wrocławiu odbędzie się msza upamiętniająca odzyskanie Niepodległości. Równocześnie jest to wigilia imienin ks. Stanisława Orzechowskiego, kapłana zasłużonego dla Kościoła, Polski i Solidarności. Ks. Stanisławowi składamy serdeczne życzenia wytrwałości w pracy duszpasterskiej i służbie Ojczyźnie - na przekór burzom i przeszkodom.

KOMUNIKAT Radia SW: Ostatnio nadaliśmy we Wrocławiu na III Prog. PR: serwis inf. /23 X o godz. 13.15 i o 13.35/ oraz audycję n/t referendum. Prosimy o uwagi i informacje o słyszalności. Nadajemy zwykle na III UKF co najmniej raz w tygodniu.

DZIEKUJEMY Gniewko-1800, Tadek-400, Katedra-1800, Mak-2000, Andrzej-5000, Wrzos-700+kartka, Budowlani-2000, Aga-5000, Mateusz-500, L-1300, Zośka-4200, Stasia-2000, Przyjaciół miesiąca-8000, Magda-5000, Czesiek-5000, Emerytce Wendzi-500, Wilejka-1000, Topola-20000, Danika-10800/na FPR/, Skorupka-2200/na FPR/, 26łwie-6000, Solidarna-1 kartka żywn., A.K.-1 kartka, Ed.Kuz.-kasety, R.I.-książki dla przyjaciół, Basi S.-za 500 DM i 100 \$ na sprzęt, JAW-1000DM, KAM-a-50 \$, od Mieczysława-50 \$, LAD-3sc+1sc/powtórzenie/, LAD-v+ndtv, Miecz-100 \$, Pomoc-100 \$, Henryk-10 \$, POMOST MICHIGAN-100 \$/sprostowanie/, Red."w" i "Obec" dziękuję za BIM Face. Pozdrowienia od Franka dla Natalii

SW nr 21/165, zamk.29 X 1987 Wydaje Ag. Inf. SW

Podaj dalej!